



UN' ORA D'ADORAZIONE
IN MEDJUGORJE
P. Slavko Barbarić

ŚWIĘTY TOWARZYSZ W 2018 ROKU

W gazetkach poświęconych fenomenowi Medziugorja („Echo Maryi Królowej Pokoju”, „Znak Pokoju”) ukazujących się na początku roku można przeczytać teksty siostry Emmanuel Maillard, przypominające noworoczną tradycję, która polega na losowaniu świętego, który będzie towarzyszem podczas całego roku. W numerze 300 „Znaku Pokoju” z 25.01.2013 roku siostra pisze że: „To święci nas wybierają, a nie my. Jest jakiś święty w niebie, który czeka, że go zaprosisz (...) Ta tradycja losowania świętego każdego roku jest bardzo dawna w Kościele. Już siostra Faustyna w Polsce to praktykowała w swoim klasztorze”. (Dz. 360)

Siostra podaje też stronę internetową, na której wydrukowana jest w języku francuskim długa lista świętych. Należy ich imiona włożyć do koszyczka, pomodlić się do Ducha Świętego i wyciągnąć karteczkę z imieniem patrona. Listę świętych można też znaleźć w książce s. Emmanuel „Medziugorje. Lata 90”.

Do listy 34 świętych podanych w książce s. Emmanuel dopisałam kilku świętych kanonizowanych na początku XXI wieku i na styczniowym spotkaniu grup modlitewnych, do których należę, losowaliśmy poszczególnych patronów. Na początku 2018 roku wylosowałam o. Slavka z poleceniem: „Módl się w intencjach Królowej Pokoju”. Wprawdzie nie był on kanonizowany, ale na drugi dzień po jego śmierci 25 listopada 2000 roku w orędziu przekazanym ludzkości przez Widzącą Mariję, Królowa Pokoju powiedziała: „(...)Raduję się z wami i pragnę wam powiedzieć, że wasz brat Slavko narodził się dla Nieba i oręduje za wami”.

Zgodnie z poleceniem s. Emmanuel i orędziami Królowej Pokoju, która wzywa do czytania życiorysów świętych i brania z nich przykładu na drodze życiowej, przeczytałam m. in. książki: „Ojciec Barbarić opiekun i orędownik Medziugorja” Anity Rembiesy i „Ojciec Slavko” Krešimira Šego. „Odświeżyłam” sobie też płytkę z nagraniem spotkań z o. Slavkiem, w których dane mi było uczestniczyć w czasie pielgrzymek do Medziugorja w lutym i w czerwcu 2000 roku. Ojca Slavka spotkaliśmy też w lutym 2000 r. u podnóża Križevca, gdy wczesnym rankiem wychodziliśmy na drogę krzyżową, a on schodził z góry z dwoma workami śmieci. W ubiegłym roku w czasie pielgrzymki do Medziugorja Ewa, przybliżając nam postać o. Slavko, podkreśliła, że to, co on robił w Medziugorju, obecnie wykonuje co najmniej 5 osób, zaś w książce Krešimira Šego czytamy: „W czasie tych osiemnastu lat dla niego miłych, a dla parafii Medziugorje i całego świata bardzo cennych, w których w pełni zrealizował się jako osoba, kapłan i franciszkanin, zrealizował to, na co potrzebnych by było kilka pełnych żywotów ludzkich”.

Wszelchstronnie wykształcony (kształcił się na najlepszych uczelniach w kraju i za granicą) absolwent studiów filozoficzno-teologicznych, pedagogiki religijnej i psychologii o. Slavko z tytułem doktora w styczniu 1982 roku rozpoczął pracę w Medziugorju, którego fenomenem interesował się od początku Objawień. Już od kwietnia 1982 roku prowadził obserwację Widzących i przeprowadzał z nimi wywiady. Rezultaty tych badań przedstawił w formie rozprawy naukowej, która była pierwszą pracą naukową na temat objawień w Medziugorju. Skrzętnie zapisywał wszystkie orędzia, a ponieważ biegle władał kilkoma językami – tłumaczył je i wysyłał w świat. Z jego inicjatywy powołano do życia Radio „Mir Medziugorje”, w którym prowadził wieczorne audycje; czytał orędzia i tłumaczył je słuchaczom.

Ojciec Slavko był też duchowym opiekunem chłopców uzależnionych od narkotyków. Odprawiał Mszę Świętą, spowiadał ich i prowadził z nimi rozmowy. Poprosiła go o to s. Elwira po założeniu siedziby Cenacolo w Medziugorju. Po wojnie jugosłowiańskiej, która rozpoczęła się w 1991 roku, o. Slavko został opiekunem osieroconych dzieci. Założył Wioskę Matki. Zapewnił w niej warunki zbliżone do tych, jakie otrzymałyby w prawdziwej, kochającej się rodzinie. W każdym domu przebywało dziesięcioro dzieci w różnym wieku, którymi opiekowały się dwie miejscowe osoby i siostry zakonne. W pobliżu Wioski Matki z inicjatywy o. Slavka powstał Ogród św. Franciszka. Założyciel wiedział, jak ważna w procesie zdrowienia jest hipoterapia i dlatego w ogrodzie były zagrody z kucykami, końmi i osiołkami. Były tam też alejki spacerowe, place zabaw, sztuczne jeziorko.

Z inicjatywy o. Slavka powstała też Wspólnota Majka Krispina, w której siostry Franciszki pomagały wyjść poranionym kobietom z przeżytej traumy. W 1999 roku o. Slavko założył też Wspólnotę Miłosiernego Ojca, w której znaleźli się młodzi mężczyźni, szukający w narkotykach i alkoholu ucieczki od przeżytych dramatów wojennych.

Ojciec Slavko odegrał też olbrzymią rolę w kształtowaniu życia duchowego w Medziugorju: godzinne przygotowanie do Eucharystii (część radosna i bolesna Różańca Świętego, hymn „O Stworzycielu, Duchu, przyjdź”), Msza Święta z kazaniem, Koronka Pokoju, poświęcenie dewocjonaliów, modlitwa o uzdrowienie ciała i duszy, trzecia część Różańca Świętego, Adoracja Najświętszego Sakramentu (we wtorki, czwartki i soboty; przeważnie prowadził je o. Slavko) i Adoracja Krzyża w piątek. Z inicjatywy o. Slavka co tydzień w piątek odprawiano drogę krzyżową na Križevac (przed objawieniami odprawiana była tylko w Święto Podwyższenia Krzyża), zaś w niedzielę na górze objawień Podbrdo pielgrzymi i mieszkańcy rozważali tajemnice różańcowe.

Ojciec Slavko zainicjował też Festiwal Młodych, który odbywa się od 1 do 6 sierpnia; na pierwszym festiwalu w 1990 roku było około 100 osób, w 2018 r. tysiące ludzi z 72 krajów. W lipcu 1996 roku o. Slavko zorganizował po raz pierwszy cykl seminariów dla kapłanów, którzy przybyli do Medziugorja z całego świata. Tak zainaugurowane zostały Międzynarodowe Rekolekcje dla kapłanów, które odbywają się na początku lipca.

O. Slavko zorganizował też i opracował program rekolekcji postu o chlebie i wodzie. Trwają one zazwyczaj pięć dni. Odbywają się w Domus Pacis. Od 6 do 13 lipca 1995 roku o. Slavko przeprowadził pierwsze rekolekcje dla Polaków.

Wypełniony różnorodnymi zajęciami i modlitwą dzień pracy o. Slavko kończył około godz. 24. Zapalał światło i znowu zaczynał pracę – pisał książki. Napisał ich 14, m. in. „Daj mi swoje zranione serce” i „Adorujcie mojego Syna sercem”. Pracę intelektualną kończył około 2 lub 3 w nocy, by za parę godzin wstać i udać się na Górę Objawień lub na Križevac.

Wypełnione pracą, modlitwą i służbą drugiemu człowiekowi życie o. Slavko było niezwykle i niezwykle się też zakończyło. 24 listopada 2000 roku wraz z grupą przyjaciół i parafian o. Slavko odprawił drogę krzyżową na Križevac. Po jej zakończeniu nieco oddalił się od ostatniej stacji, usiadł na kamieniu i osunął się na ziemię. Był wprawdzie wśród pielgrzymów lekarz z Austrii, wezwano też pogotowie, ale niestety, martwego już o. Slavka zniesiono z góry. Pogrzebano go na małym wiejskim cmentarzu, a jego grób stał się jeszcze jednym miejscem odwiedzanym przez pielgrzymów.

Na górze Križevac w miejscu śmierci o. Slavka postawiono ważący ponad 1100 kg kamień, na którym wmurowano popiersie franciszkanina. Ten marmurowy swoisty pomnik w ciągu 9 godzin wnieśli na sznurach chłopcy z Cenacolo.

Na chwałę Stwórcy i ojca Slavka Barbaricia ! Anna

